

1937

Frontem do morza



J. Rządca.

**Organ Międzyszkolnego Komitetu
Ligi Morskiej i Kolonialnej
w Jarosławiu**



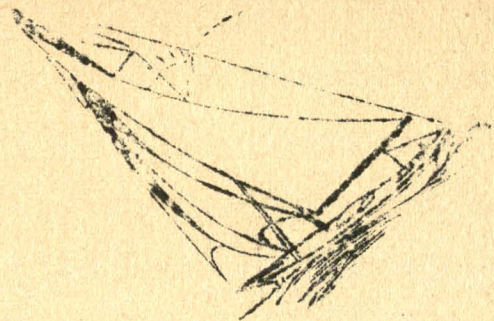
646/4

Okladkę projektował i wykonał w Ilnoryole J. Rządca
ucz. Państwowej Szkoły Budownictwa w Jarosławiu.



646/13/4

Frontem



do morza

Organ Międzyszkolny Komitetu Ligi Morskiej i Kolonialnej.-

Nr. 13.

Jarosław, dnia 1 grudnia 1937 r.

Rok VII.

N A S Z A P O L I T Y K A M O R S K A .



646/13/12

Jeżeli porównamy polską politykę morską z polityką innych państw, to porównanie to wypadnie dla nas niekorzystnie. Nasza orientacja morską była na ogół bardzo słaba.

Tylko pierwsi Piastowie, przede wszystkim Bolesław Chrobry a głównie Bolesław Krzywousty doceniali należycie znaczenie polskiego morza, czym tłumaczą się ich walki o Pomorze. Dowodem braku zrozumienia i znaczenia dla Polski wolnego dostępu do Bałtyku, było sprowadzenie Krzyżaków, którzy Pomorze opanowali. Dostęp do Bałtyku odzyskuje Polska za panowania Kazimierza Jagiellończyka, gdy tymczasem Gdańsk otrzymuje prawo korzystania z ujścia Wisły, a przywileje te potwierdzają królowie jeden po drugim. Ostatni Jagiellonowie, Batory i pierwsi dwaj Wazowie próbują stworzyć flotę wojenną, która by skutecznie odpierała ataki wrogów na polskie morze i wybrzeże. Niestety sprawę tę zbagatelizowano i zaniedbywano tak długo aż na otrzeźwienie było za późno. Fryderyk II. król pruski przy pierwszym rozbiore Polski zagarnął Pomorze.

Przyszły długie lata niewoli, które nauczyły nas różnych rzeczy a między innymi docenianie doniosłości własnego wybrzeża morską. Po zakończeniu wojny światowej w r. 1920 - 10. lutego Polska odzyskała wolny dostęp do morza. Wróciło do Polski Pomorze i szmaragdowe szlaki Bałtyku. Spełniły się nareszcie szczytne marzenia Polaków. Armia błękitna i lud polski wzrokiem miłości ogarniał fale, a z ty-

siąca piersi wzbija się do Boga pieśń dziękczynna. Przyznano nam jednak tylko krótki pas wybrzeża - 146 km wraz z półwyspem helskim. Po odliczeniu tego pasa pozostaje okrągła tylko połowa tej ilości km. A przecież nasz sąsiad zachodni niechce się zgodzić, nawet na ten skrawek wybrzeża. To też bardziej niż kiedykolwiek wskazana jest obecnie czujność w tej sprawie. Dzisiaj nie powinien być ani jeden obywatel taki, któryby nie doceniał wolnego dostępu do morza. Trudno sobie już wyobrazić wielkie państwo bez własnego morza. Brak tego okna na świat wstrzymałby handel i przemysł, a tym samym odebrałby możliwość rozkwitu gospodarczego. Jeśli idzie o Pomorze musimy pamiętać, że jest to ziemia odwiecznie polska, i że kraj ten zawsze wchodził w skład naszej Ojczyzny. Uprawnia nas to do posiadania Pomorza. To też bez względu na dzisiejsze pokojowe zapewnienia może przyjść czas, że nasi wrogowie zechcą siłą odebrać nam dostęp do morza.

Dlatego musimy być zawsze przygotowani do obrony swych praw i odparcia ataków na polską własność. Umiemy już włączyć się na morzu i rozumiemy potrzebę światowej polityki morskiej. Dowodem tego Gdynia, przed kilku laty jeszcze skromna wioska rybacka, dziś, jeden z największych portów na Bałtyku. Dowodem też tego troska Rządu i społeczeństwa o zapewnienie krajowi obrony i bytu przez budowę floty wojennej i handlowej.-

Krystyna Kapuścińska
ucz. kl. III.

OPOWIADANIE STAREGO WILKA MORSKIEGO. =====

Po szmaragdowo-błękitnej toni sunie wielki krążownik. Ostрым dziobem kraje fale pędzące z hukiem, rozpryskując je w fontanny białej piany. W górze, ponad wodą unoszą się śmigłe mewy napełniając powietrze głośną wrzawą. Daleko, na horyzoncie widać okręt. Na niebie niema chmurki. Gorące promienie słońca ugasza wiatr morski rozdymając białe żagle pływającej ododal żagłówki. Na pokładzie krążownika stoi gronka ludzi. Olbrzymim wzrostem i silną, piękną budową odznacza się stary marynarz. Stoi oparty o rufę okrętu, jakby od niechcienia. Długi, siwy włos rozwiewa się na wietrze. W spalonej podzwrotnikowym słońcem

na kolor brązowy twarzy uwydatnia się orli nos. W ustach tkwi nieodłączna fajka. Z pod siwych, krzaczastych brwi patrzą w zamyśleniu zimne, stalowe oczy. Zdaje się, iż w tych obojętnych oczach nie może się odbić żadne uczucie. Jednak oczy te potrafią być również smutne. Wtedy stary człowiek przypomina sobie widocznie minione chwile szczęścia-. Oto mieszka w pięknej, słonecznej ojczyźnie u boku nielicznej lecz kochającej rodziny. Jest tak szczęśliwy, że każdy promień słoneczny, każda roślinka uśmiecha się do niego. Lecz niedługo trwa szczęście rodzinne. Późnego dnia niszczy je straszna katastrofa. Zostaje sam na świecie. Lecz najstraszniejszy cios nie potrafi złamać tego silnego, zahartowanego w tylu nieszczęściach i przeciwnościach marynarza. Z podwójnym zapałem oddaje się swemu zawodowi. Choć jego biedne, nieszczęśliwe serce omdlewa z bólu, żelazna, nieugięta wola nie poddaje się chwilowej słabości. Cichy, ponury, zamknięty w sobie całe dni przepędza na morzu. Gdy patrzy z pokładu na splecione jego wody, zapomina o swym nieszczęściu. Morze uspokaja jego nerwy. Czuje, że na morzu przepędzi całe swoje życie. Czuje, że je bardzo kocha, tak bardzo, że gdyby nie patrzył na nie stale, nie wytrzymałoby jego sterane, marynarskie serce. Jeszcze nie jest taki nieszczęśliwy. Ma przecież morze przed sobą. To wielkie, bezdenne morze ze wszystkimi jego tajemnicami, to jego ukochanie, jedyny cel życia. Pragnie całą siłą umrzeć na morzu śmiercią marynarza. Pod wpływem tych myśli siwe oczy wilka morskiego zachodzą łzami. Nikt, ze stojących obok marynarzy nie śmie przerwać uroczystego milczenia. Wszyscy są pod wrażeniem smutnej opowieści. Patrzą ze zdumieniem na pokryte wilgotnym szkliwem oczy starca. Słońce zachodzi czerwono. Cały zachód płonie purpurą. Ostatnie promienie drgają w wodzie, odbijając się na niej krwawymi kręgami. Wiatr dmie pełną siłą. Fale wzdymają się i białą pianą biją z wściekłością w kadłub krążownika. Nadchodzi wieczór. Granatowe niebo zaszkliło się gwiazdami. Na pokładzie stoi stary marynarz sam jeden. Już wszyscy słuchacze podchodzili do swoich zajęć. Tylko on sam stoi na pokładzie, wsparty ręką o burzę. Silny, północny wiatr rozwiewa jego siwe, długie włosy i targa granatowy marynarski kołnierz. Z pod krzaczastych, ściągniętych brwi,

blado-niebieskie oczy starego wilka morskiego patrzą w zamyśleniu
na niebo usiane gwiazdami. Po brązowej, poranej zmarszczkami,
spalanej podzwrotnikowym słońcem i wichrem twarzy płyną grube, per-
liste łzy....

R. Berstling
ucz.kl.III.

Noc nad Bałtykiem skrzydła rozpostarła
Cicha, pogodna, milcząca,
Ludzie posnęli, ziemia jak wymarła
Skrzy się w promieniach miesiąca.

Cisza wokoło. Tylko gdzieś od morza
Płynie szum jakiś radosny,
Jak hymn zwycięstwa bijący w przestworza
Cichy - a jednak tak głośny.

Cisza wokoło..... Księżyc bladozłoty
Całuje wód kryształę
Tak nieuchwytny jak ludzkie tęsknoty
I ludzkie ideały.

Iskrzy się morze i mienia się fale
Barwami stalowymi
Lśnią się rozsiane po dnie gwiazd korale
Gdzieś w głębi aż przy ziemi.

Księżyc się jasny kładzie na falach
I złotą haftuje drogę
Szeroką, długą, że w mglistych dalach
Końca jej dostrzec nie mogę.

Ścieżka się mieni jak dziejów karta
Jakby ze srebra rzeka,
Ach . To dla Polski droga otwarta
W świat wolny, droga daleka.

Dnia 30.XI.1937. odbyło się zebranie zarządu Koła L.M.K. przy
gimn.żeń.im.J.Słowackiego w Jarosławiu, na którym omówiono program
pracy na najbliższy okres. Uchwalono urządzić w ciągu grudnia na te-
renie Zakładu świetlicę, na program której złożą się; referat i wy-
świetlenie filmu.

Sekretarka:
Dzierzbicka Krystyna.

S P R A W O Z D A N I E

z ofiarności Koła L.M.i K. przy Gimnazjum II. -555.-

W okresie sprawozdawczym główną pracą Zarządu Koła było zajęcie się i roztoczenie opieki nad Kołem L.M.i K. przy szkole pow.im. St.Konarskiego.

Obecnie praca ogranicza się do urządzania czytelń L.M.i K. popołudniowych, prowadzenia pogadań oraz wyświetlania filmów z odpowiednimi objaśnieniami.

St. Swist
sekr.

K R O N I K A

Koło L.M. i K. przy Państw.Liceum Budowl. i Państw.Szkole Budown.

Zarząd Koła odbył w listopadzie jedno posiedzenie.

W miesiącu sprawozdawczym opiekun Koła wyświetlił i omówił film "Nasz transatlantyk".

Wszyscy członkowie Koła wzięli udział w odczycie JWPana Gen. Zaruskiego.-

Gros
sekr.Koła.

KOŁO L.M. i K. PRZY GIMN:PRYW.SS.NIEPOKALANEK W JAROSŁAWKU.

W miesiącu listopadzie odbyło się jedno posiedzenie L.M. i K. na którym poruszano sprawę gazetki. Oprócz tego w celu ożywienia posiedzeń Koło postanowiło wyświetlać filmy wypożyczone w delegaturze L.M. i K.

Kapuścińska K.
sekr.

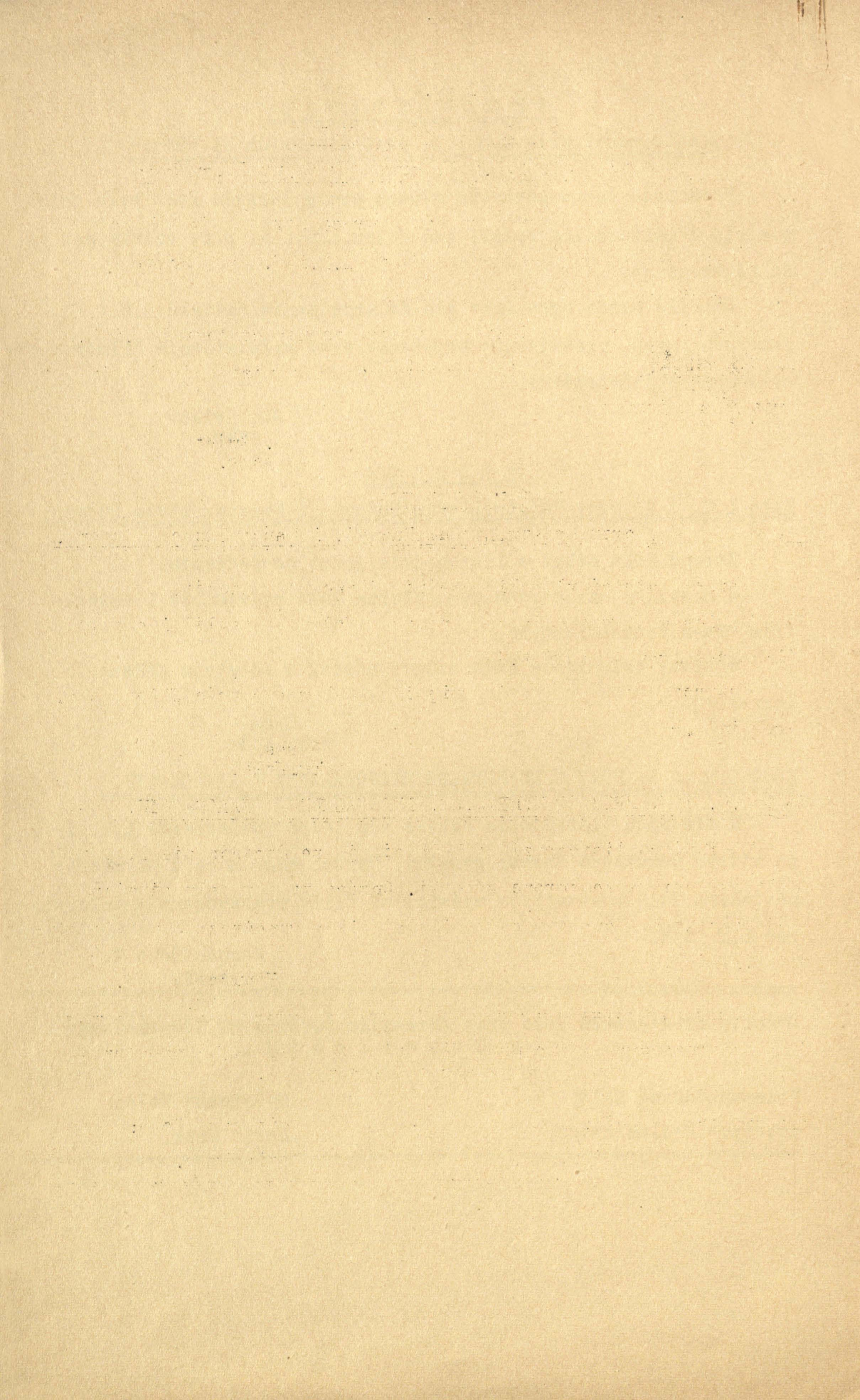
Gazetkę zredagowało Koło przy Gimnazjum Żeńskim SS.Niepokalanek
w J a r o s ł a w i u .

Przewodnicząca Koła:

Krystyna Maślakiewicz.

Opiekunka Koła:

Maria Wnęk.



Opinia polska pragnęła wówczas zgodnie potępienia sąsiada z północy, chlebem polskim wykarmionego, jednak te zapęły narodu studził August II wikłając jednocześnie Polskę w wojnę ze Szwecją której opinia polska była zdecydowanie przeciwna.

L. Urbański. ucz.kl.II.
Państwowego Liceum Budowlanego

KANAŁ PRZEMYSŁOWY W GDYNI.

Obok stale posuwających się robót nad dalszą rozbudową portu gdyńskiego, Urząd Morski przystąpił do wstępnych prac budowy kanału przemysłowego. Ponieważ podjęcie tej pracy stworzyło możliwości zarobkowania dla bezrobotnych Fundusz Pracy podjął się częściowe sfinansowania tej inwestycji kwotą 1000.000 zł.

Istnienie kanału przemysłowego jest znakomitą **środkiem** do zmniejszenia bezrobocia, który jako port przemysłowy stwarza warunki dogodne dla powstawania różnych zakładów przemysłowych, wymagających położenia przy nadbrzeżu.

W kanałach dostosowanych dla przemysłu lokuje się przeważnie przemysł oparty o surowce własne lub importowane, czy też o przetwórcie surowców na półfabrykaty dla potrzeb przemysłu własnego czy na reeksport wymagający warunków łatwiejszego połączenia i dostępu do światowych rynków zbytu.

Ze względu ów gospodarczych wydaje się bardziej uzasadnionym przerobić surowiec w zakładzie położonym w porcie, niż w głębi kraju. Uniknie się w ten sposób kosztów związanych z transportem surowca jak i odpadków, jakie powstają przy jego przerobce. Taka organizacja zmniejsza koszt produkcji co znalazło zrozumienie w innych krajach, gdzie widzimy specjalne porty przemysłowe.

W porcie jako największym środowisku okrętów, powinien powstać przede wszystkim przemysł okrętowy i przemysł nastawiony na zaopatrywanie okrętów, gdyż te uzupełniają kompleks usług portowych na rzecz zawijających statków, co podnosi jego znaczenie i jego obroty towarowe.

W Gdyni ze względu na brak specjalnie przygotowanych terenów przemysłowych, powstało w miejscach przeznaczonych dla handlowej eksploatacji parę zakładów przemysłowych, które powinny były powstać właśnie w kanale przemysłowym, jak olejarnia czy kuszczarnia ryżu, co ze względu na konfigurację terenów nie nadaje się do podwójnego wykorzystania nadbrzeży dla celów przemysłowych i handlowych jednocześnie.

Z powodu różnicy przeznaczenia nadbrzeży i portowych terenów przemysłowych, zasady ich eksploatacji są inne niż nadbrzeży handlowych. Na terenach dostosowanych do eksploatacji handlowej wszelkie urządzenia techniczne, zgodnie z zasadą koncentracji usług portowych są w rękach przedsiębiorstwa portowego, które samo eksploatuje, natomiast w porcie przemysłowym nadbrzeża nie są jednostkami usług portowych a służą wyłącznie potrzebom zakładu przy nich położonego.

Jeśli chodzi o kanał przemysłowy w Gdyni, jest on jeszcze przedmiotem badań, jakkolwiek musi być wkrótce pozytywnie zakończony. Narazie cały wysiłek jest skierowany na techniczną stronę zagadnienia.

Kanał przemysłowy o szerokości 120 m. Będzie stanowił przedłużenie kanału portowego w głąb doliny rzeczki Chylonki. Brzoogi odpowiednio unocznione, w przyszłości będą przekształcone w miarę powstawania zakładów w nadbrzeża o ścianach żelbetonowych. Głębokość 11 m. pozwoli największym transatlantykom na dobijanie do nadbrzeży kanału. Intensywna praca nad rozbudową kanału przemysłowego ma rozpocząć w D.m.

Schmidt. ucz.kl.I.
Państwowe Liceum Budowlane.

K R O N I K

::::::::::::::::::::::::::::::::::

Koło Szkolne L.M.K. przy Państwowym Liceum i Państwowym Gimn. I.

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa zebrania Zarządu, na których omawiano problem ożywienia akcji letniej przez organizowanie kursów i ewentualną budowę kajaka.

/-/ J. Gajewski. Sekr. Koła.

Koło Szkolne L.M.K. przy Państwowym Liceum i Gimnazjum II.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Koła odbył dwa zebrania. Na jednym z nich omawiano sprawę egzaminu ze sprawności przewidzianych regulaminem dla członków Kół Szkolnych, którego termin jeszcze nie został definitywnie ustalony. Prawdopodobnie odbędzie się z początkiem maja. Drugie zebranie zostało poświęcone sprawie wydania miesięcznika "Frontem do morza". W ostatnich dniach odbył się odczyt kolegi Zielińskiego z IV b., Koło L.M.K. przy Szkole Powszechnej im. Konarskiego, którego pracami kierują dwaj członkowie naszego Koła, odbyło dwa zebrania oraz egzamin ze sprawności morskich.

Koło Szkolne LMK przy Gimn. Kupieckim i Szkole Handlowej.

W okresie sprawozdawczym Koło wydało kolejny numer miesięcznika "Frontem do morza". Pogadanki i referaty mające na celu zjednywanie nowych członków i zaznajamianie ich ze sprawami morskimi odbywają się w dalszym ciągu.

Z. Szlachciana. Sekr. Koła.

Koło Szkolne LMK przy Państwowym Liceum Budowlanym i Państw. Szk.

Budown.

Zarząd Koła odbył w okresie sprawozdawczym dwa posiedzenia. Na posiedzeniu przed pierwszym kwietnia zajęto się sprawą urządzenia zbiórki na F.O.M. Omówiono szczegółowo tę akcję i uchwalono urządzić międzyklasowy konkurs zbiórkowy celem zachęcenia do szlachetnej rywalizacji. Ponieważ w międzyczasie zawiązał się w naszym Zakładzie Międzyklasowy komitet zbiórki na F.O.M., Zarząd Koła pragnąc nie osłabiać wyników zbiórki na F.O.M. odłożył zbiórkę na F.O.M. na następny miesiąc. Miłośnicy ofiary na FOM wpływają.

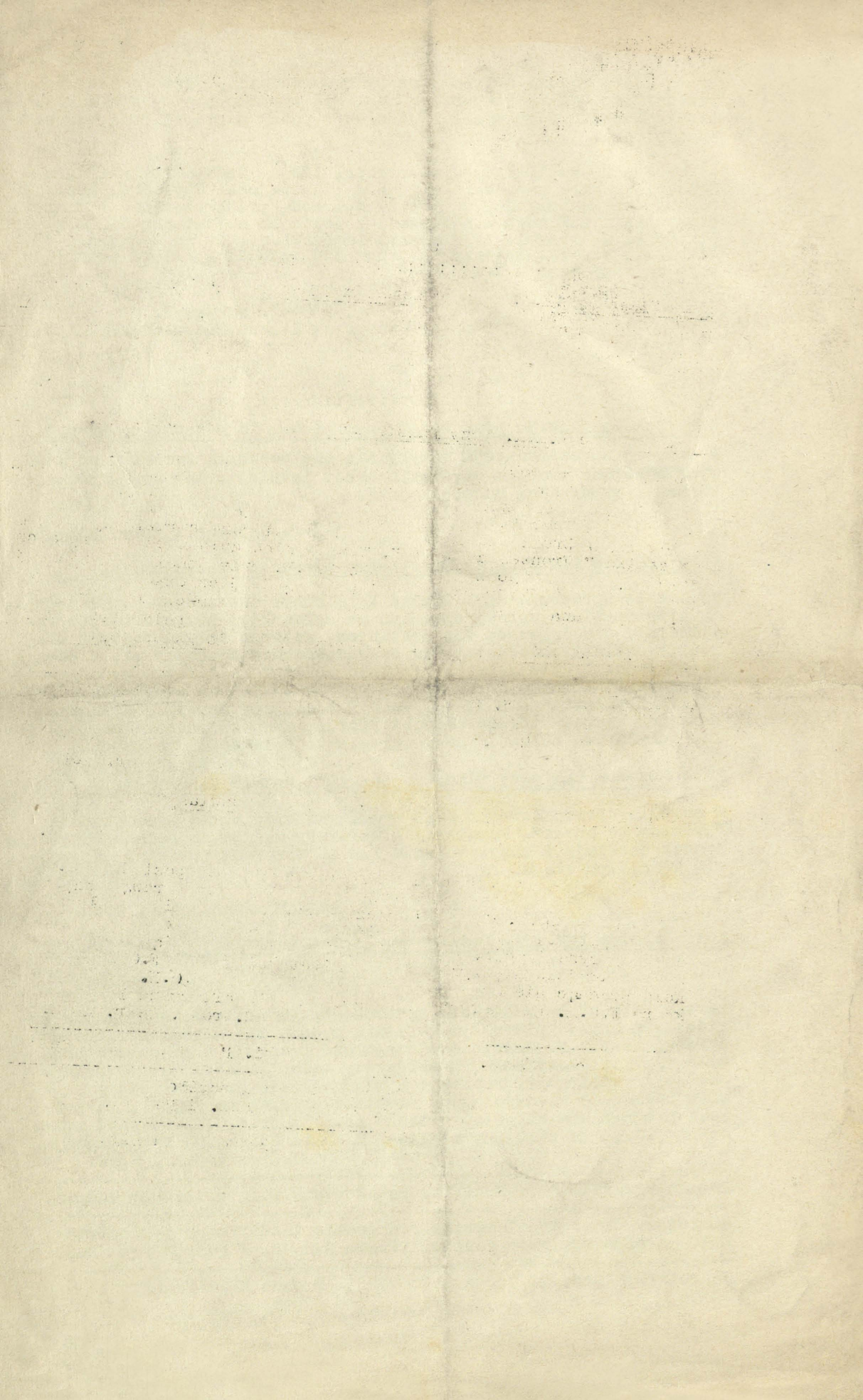
E.Gross. Sekr. Koła.

Redaktor odpowiadz.: Prof. T. Nowakowski. Państw. Liceum Budown.

Niniejszy numer miesięcznika redagowało i odbiło na cyklostylu Koło Szkolne LMK przy Państw. Liceum Budown. i Państw. Szk. Bud.

Sekretarz: Koła: E. Gross.

Prezes Koła Liguziński R.



Kółko sportowe, liczące 39 członków odbyło 1 zwyczaj. W. zebranie, 1 nadzw. i 3 zebrania zarządu. W miesiącu wrześniu 1933 urządziło turniej siatkówki o mistrzostwo gimnazjum i w lutym 1934. turniej siatkówki o zimowe mistrzostwo zakładów średnich. Członkowie kółka sportowego brali udział w I. atl. zawodach o mistrzostwo m. Jarosławia, urządzonych przez Powiatowy Komitet P.W. i W.F. i A.Z.S. Treningi porą letnią prowadzono na stadionie Sokoła, zimą zaś w hali krytej.-

Sekcja Strzelecka, zawiązana 30/1. 1934. w celu propagowania wśród uczniów sportu strzeleckiego liczy 83 członków i odbyło 2 zebrania : 1 walne i 1 zebranie z referatem o sporcie strzeleckim, Członkowie sekcji odbyli już pierwsze strzelania z wiatrówki.-

Sklepik spółdzielczy, oparty na zasadach spółdzielczych sprzedaje bony spółdzielcze, które nabywać mogą uczniowie zakładu. Sekcja oszczędności na terenie zakładu propaguje ideę oszczędności, oraz szkolną kasę oszczędności. Oszczędności uczniów ulokowane są w M.K.O. m. Jarosławia.-

Koło dramatyczne liczy 15 członków i przygotowuje obiednie komedję Moliere'a z 5 aktach p.t. Skąpiec.-

Kółko polonistyczne odbyło 3 zebrania z referatami i 1 wieczór dyskusyjny w świetlicy.-

Kółko historyczne im. Joachima Lelewela urządziło 6 zebrań, wygłoszono 5 referatów. Członkowie w liczbie 24 biorą b. czynny udział w pracach.-

Kółko filologiczne odbyło 6 zebrań, na których wygłoszono 6 referatów. Na zebraniach tłumaczono Listy Hrabiego.-

Kółko Filomatów liczy 45 uczniów z klas 5 i 6. Odbyło się 6 zebrań z 8 referatami.- Oprócz referatów czytano Anabazę Ksenofonta i przekład Odysei Homera. Kółko ma na własność komplet Filomaty i kilka innych dzieł, nabytych ze składek uczniów.-

Kółko geograficzne odbyło 1 walne zebranie i 4 zebrania z referatami na tematy: Jak powstają góry, Sandowierz, O wulkanach, i 2 referaty z zakresu astronomji popularnej. Członkowie wykonują wybrane ćwiczenia morfometryczne. Zbiera się ilustracje do użytku epidjaskopu.-

Przechodząc pokrótce pracę poszczególnych kółek śmiało mogę twierdzić, że bilans ich działalności w I-szem półroczu jest dodatni. Jeżeli praca będzie prowadzona dalej z takim zapałem i niespożytą energią, to z końcem roku szkolnego będzie można powiedzieć, że Ogólny - szkolny Samorząd spełnił swoje zadanie, przyczyniając się do podniesienia poziomu ideowego i naukowego uczniów.-

Stefan Strauss

ucz.VII.kl.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY O.S.S.

Prezes i przewodniczący Rady Delegatów: Cena Bronisław.- VPrezes i ref : milicji : Strauss St. sekretarz i ref. prasowy : Blok Adam, skarbniki ref towarz : Pawlik Bruno, czł. W.V.: Dziurkiewicz Jan, Zastępcy członków W.V. Schmidt, Hawryło, Sroczyński Józef, Szczygieł, Harlender B., Koniuszewski.-

Komisja Roziemcza i Rewizyjna: Przewodniczący : Mołoń Kazimierz, członkowie : Pasternak Zdzisław, i Sroczyński Zbigniew.-

Referenci, poza członkami W.V. ref.odczytowy : Taborski, samorządowy: Wowkonowicz Marjan.-

Opiekun: O.S.S.: prof. Antoni DZIOBKIEWICZ.
Za O.S.S. prezes : Bronisław CENA.

Numer wydrukowano dzięki uprzejmości p. Dra Finkenthala, któremu Redakcja na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie.-

Koło Szkolne L.M.K. przy Państwowym Liceum i Państwowej Szkole
Budownictwa w Jarosławiu.

Zarząd Koła odbył w maju jedno posiedzenie na którym zajęł się bieżącymi sprawami a zwłaszcza dokończeniem zbiórki na F.O.M., sprawę Walnego Zebrania oraz obozów i kursów żeglarskich.

Zarząd Koła uchwalił wysygnować z Kasy Koła jedną subwencję na kurs żeglarski nad Naroczą. Walne Zebranie odbędzie się w pierwszej połowie czerwca.

Sekretarz Koła L.M.K.
E.Gross.

Koło Szkolne L.M.K. przy II Państwowym Liceum i Gimnazjum im. Augusta
Witkowskiego w Jarosławiu.

Zarząd Koła w maju odbył dwa posiedzenia. W związku ze zbiórką na F.O.M. Zarząd zajął się rozsprzedażą znaczków "Tydzień F.O.M." Ze sprzedaży znaczków uzyskano 47,55 zł na wyróżnienie zasługują klasy które zebrały: Liceum I - 9.40 zł, klasa IV b 8.50 zł, III - 8.40 zł, IYa - 5.50 zł, Ib - 5.-- zł, resztę znaczków rozsprzedano w pozostałych klasach. Ponadto w Tygodniu F.O.M. rozdano wśród członków broszury propagandowe: "Bogactwo i znaczenie kolonii", "O znaczeniu marynarki wojennej", "Caynia", "Rolnicy w obronie morza".

Na obóz wakacyjny w Jastarni zgłosiło się 6 członków. Na rejs propagandowy na Zawiszy Czarnym zgłosiło się 4-oh członków.

Zarząd organizuje drużynę wodną w liczbie 5 kajaków, która weźmie udział w dniu 28 czerwca w spływie do Sandomierza na Święto Morza.

Przy końcu maja Zarząd Koła zajął się redakcją gazetki Frontem do Morza. W pierwszej połowie czerwca projektowana jest wycieczka kajakami i łodziami w górę Sanu.

Sekretarz :
Pelo Julian

Redaktor odpowiadz. : Prof. Tadeusz Nowakowski Państw. Lic. Budown.

Niniejszy numer miesięcznika zredagowało i wydało na cyklostylu Koło Szkolne L.M.K. przy II Państwowym Liceum i Ginn. A. Witkowskiego

Sekretarz Koła: Pelo Julian

Prezes Koła: Kopecki Jan

O p i e k u n i:

B. B. B.

U

